

Co dalej ze Skoczowskim Przedsiębiorstwem Komunalnym?

Data publikacji: 25.11.2015 18:15

Na wczorajszej (24.11) sesji Rady Miejskiej Skoczowa poruszono drażliwy temat związany z działalnością Skoczowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. Według zapowiedzi Burmistrza w grudniu br. radnym zostanie przedstawiona propozycja działań dotyczących Spółki. Włodarz nie przewiduje rewolucji w tym zakresie, a jedynie wypracowanie dobrego modelu zarządzania.

□

Skoczowskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. cieszy się w ostatnim czasie dużym zainteresowaniem nie tylko wśród radnych. Działalność Spółki jak wiadomo budzi kontrowersje, a tajemnicze zniknięcie Prezes Zarządu tym bardziej wywołuje sporo emocji. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej Skoczowa radni wysłuchali informacji o działalności Skoczowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. za okres od 01.01.2014 r. do 31.10.2015 r., którą przedstawił Przewodniczący Rady Nadzorczej Ryszard Sobański. Przewodniczący Rady Nadzorczej podał podstawowe informacje o Spółce, jej sytuację finansową, przychody i koszty Spółki w okresie objętym informacją.

Następnie przyszedł czas na zadawanie pytań, a tych nie brakowało. Przewodniczący Rady Rajmund Dedio pytał m.in. o to jaką rolę w Spółce pełni Pani Chudziak oraz na jaką kwotę zostały zlecone audyty w Spółce przez Panią Prezes Nowakowską? ***Pani Chudziak pełniła funkcję doradczą na zasadzie umowy zlecenia. W pierwszej fazie miała za zadanie przeanalizowanie bieżącej sytuacji Spółki, coś w formie audytu. Teraz przez ostatni miesiąc pomagała m.in. w sprawie taryfy ciepłej – mówił Ryszard Sobański. Mirosław Sitko Burmistrz Skoczowa odniósł się do audytu. Przez Panią Nowakowską został zlecony jeden audyt na kwotę 6 tys. zł. Zawarta została umowa zlecenie na doradztwo i na opracowanie regulaminów w Spółce.***

Burmistrz odniósł się także do listopadowych wydarzeń, które miały miejsce w Skoczowie. ***Jak Państwo wiecie zawiadomiliśmy policję, a następnie prokuraturę o tym, że ówczesna Pani Prezes Spółki zawłaszczyła środki finansowe z konta, zabrała laptopa i samochód służbowy, po czym zniknęła. Policja ją poszukuje. Niezwłocznie zwołałem Radę Nadzorczą, która odwołała Panią Prezes z zajmowanego stanowiska i zablokowała konta. Na okres przejściowy funkcję prezesa pełni Maria Łosińska, która przez wiele lat była kierownikiem ZBM. Jest to osoba znana, szanowana – tłumaczył Burmistrz.***

Rajmund Dedio wspominał również o Joachimie Gemza. ***Dlaczego z członka Zarządu został odwołany „likwidator” Gemza? – pytał. Rozmawialiśmy o tym z Radą Nadzorczą na początku roku. To nie jest spółka dla dwóch członków Zarządu. Ponadto Pan Gemza w moim przekonaniu i w przekonaniu Rady dopuścił się pewnych nieprawidłowości w Spółce. Pomijam jego analizy, które przedstawiał w poprzedniej kadencji na temat korzyści wynikających z połączenia ZBM i MPEC. Jego dalsza działalność w Spółce mogłaby tylko i wyłącznie przynieść szkody. W związku z tym został odwołany z funkcji – zaznaczył Burmistrz.***

Teresa Papkala zwróciła z kolei uwagę na kwestie prawne. Radna już w poprzedniej kadencji pytała, czy osoba która zostaje likwidatorem, w tym przypadku ZBM, może później objąć funkcję członka Zarządu. ***Czy jest to prawnie dopuszczalne? Likwidator działał w jakiś sposób we własnym interesie.*** Burmistrz przyznał, iż jeżeli chodzi o prawo to taka sytuacja jest dopuszczalna. Obecny na sesji prawnik również potwierdził, iż były to działania zgodne z przepisami prawa.

O szczegółowe przedstawienie sytuacji, która miała miejsce dwa lata temu w Skoczowie w związku z likwidacją Zakładu Budynków Miejskich (ZBM) i przejęciem tych zobowiązań przez spółkę Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej „Ciepło” (MPEC) pokusił się Przewodniczący Rady. ***Dwa lata temu siedzieliśmy tutaj i dyskutowaliśmy nad celowością oraz sensownością połączenia ZBM z MPEC. W dokumentach było przytoczonych 40 różnych pozycji działalności, które ta Spółka po połączeniu miała wykonywać. (...) Z tego***

co mi wiadomo to nic z tych rzeczy nie zostało wdrożonych w ciągu ostatnich dwóch lat. Dedio wskazał również na inną ważną kwestię, a mianowicie na zapewnienia, iż Spółka zainwestuje w budownictwo mieszkaniowe dla najuboższych. Miała ona budować, zarządzać i opiekować się lepiej niż to robił do tej pory zakład budżetowy. Radny zaapelował do Burmistrza aby zastanowić się nad przyszłością Spółki.

Z Pana prezentacji wynika, że wszystko zepsułem ale tak do końca nie jest. W takiej postaci to odziedziczyłem. (...) Staralem się Spółkę naprawić. Usystematyzowaliśmy przy pomocy Rady Nadzorczej i głównej księgowej organizację pracy, księgowość, koszty, przychody itd. Warto również zaznaczyć, iż Pani Prezes Nowakowska była wyłoniona w zupełnie naturalnych okolicznościach. Miała mocne papiery. Przypomnę, że był to konkurs na to stanowisko, a nie śledztwo. Nie dochodziłem tego jakie było jej życie prywatne i co ją skłoniło do takiego desperackiego kroku – podkreślał Burmistrz.

Mirosław Sitko zaznaczył, iż już na grudniowej sesji przedstawi propozycję zmian związanych z funkcjonowaniem Spółki. **Jakie** to będą zmiany tego jednak nie powiedział. **Nie chcę w tej chwili przesądzać i jednoznacznie się określać, ponieważ pośpiech w tym zakresie nie jest wskazany** – mówił Sitko. Burmistrz zwrócił jednak uwagę na sytuację finansową Spółki, która według wóldarza jest obecnie stabilna. **Myślę, że wypracujemy dobre rozwiązanie. Spróbujemy przywrócić poprzedni model zarządzania tymi dwoma podmiotami. Czy to będzie jednak zakład budżetowy, czy spółka to przede wszystkim trzeba mieć do tego ludzi. Będę czekał na tych młodych, wykształconych którzy zgłoszą się do konkursów, które ewentualnie będziemy ogłaszać.**

MSZ